

15 lipca 2008



Los samorządowców w rękach posłów

Parlament rozstrzygnie o ostatecznym kształcie przygotowanej w Kancelarii Premiera nowej ustawy o pracownikach samorządowych. Projekt w ubiegłym tygodniu wpłynął do Kancelarii Sejmu.

Parlament rozstrzygnie o ostatecznym kształcie przygotowanej w Kancelarii Premiera nowej ustawy o pracownikach samorządowych. Projekt w ubiegłym tygodniu wpłynął do Kancelarii Sejmu.

Rząd proponuje, aby w każdym urzędzie marszałkowskim, urzędzie gminy oraz starostwie zatrudniono sekretarzy, których zadaniem będzie m.in. organizacja pracy urzędu i zarządzanie zasobami ludzkimi. Na tym stanowisku będzie mogła zostać zatrudniona osoba z co najmniej czteroletnim stażem pracy na stanowisku urzędniczym, w tym dwuletnim – na stanowisku kierowniczym.

Dotychczasowe powołania przez radę na wniosek wójta, zostanie zastąpione zwykłą umową o pracę.

Projekt zakłada wprowadzenie w samorządzie nowej kategorii pracowników – doradców i asystentów. Umowa o pracę będzie z nimi zawierana na czas pełnienia funkcji przez kierownika jednostki. Wobec osób kandydujących na stanowiska kierownicze zrezygnowano z wymogu 2-letniego stażu w administracji. Będzie od nich natomiast wymagane posiadanie 3-letniego doświadczenia zawodowego lub w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Wprowadzony zostanie obowiązek zatrudnienia na czas określony osoby po raz pierwszy podejmującej pracę w administracji. Ponadto osoby nowo zatrudnione będą musiały odbyć służbę przygotowawczą. Ma ona trwać nie dłużej niż trzy miesiące.

Za 3,5 roku mają zniknąć mianowania w samorządach. Od 2012 roku stosunek pracy osób zatrudnionych na tej podstawie z mocy prawa zostanie przekształcony w umowę na czas nieokreślony.

Zgodnie z nową ustawą, dotychczasowe rozporządzenie w sprawie ocen kwalifikacyjnych zostanie zastąpione przez wewnętrzne regulaminy jednostek. To szef urzędu ustali m.in.

kryteria i okres sporządzania ocen kwalifikacyjnych. Zgodnie z ustawą takie badanie musi się odbywać nie rzadziej niż raz na dwa lata i nie częściej niż co pół roku.

Wewnętrzne regulaminy zastąpią również obecnie obowiązujące tabelki dotyczące wynagrodzeń pracowników samorządowych. Od 2009 roku, rząd ustali jedynie minimalne stawki płac w urzędach i minimalny poziom kwalifikacji. Maksymalne wynagrodzenia, wraz ze szczegółowymi wymaganiami kwalifikacyjnymi na poszczególnych stanowiskach znajdują się w gestii wójta, starosty lub marszałka.

Nowa ustawa wprowadza odmienne rozwiązania dotyczące rozliczania czasu pracy urzędników. Zgodnie z projektem, „Czas pracy pracowników samorządowych nie może przekraczać ośmiu godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w przeciętnie 5 dniowym tygodniu pracy, w przyjętym okresie rozliczeniowym nie przekraczającym 12 tygodni. Jeżeli wymagają tego potrzeby urzędu, pracownik samorządowy na polecenie przełożonego wykonuje pracę w godzinach nadliczbowych, w tym w wyjątkowych przypadkach także w porze nocnej oraz w niedziele i święta”.

Wśród innych nowości ustawy znalazły się również: doprecyzowanie definicji wolnego stanowiska w urzędzie, określenie kto ma pełnić rolę pracodawcy wobec szefów samorządów oraz zniesienie dotychczasowego limitu wynagrodzeń kierowników jednostek organizacyjnych.

Projekt został skierowany na ostatnim posiedzeniu Sejmu do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.